

## **SZUKAJMY TEGO, CO W GÓRZE!**

Homilia na 100 – lecie parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bieruniu Nowym

Niedziela, 3 sierpnia 2025 r.

Koh 1, 2; 2, 21-23

Kol 3, 1-5. 9-11

Łk 12, 13-21

### **Naucz nas liczyć dni nasze, byśmy zdobyli mądrość serca...**

Któż z nas nie wie, że dni nasze są policzone?

Wszyscy to wiemy –

w stulecie parafii tym bardziej,

bo przecież ci, którzy stali u jej początków

po dzisiaj radują się z nami, ale już nie z tej ziemi,

lecz z Niebiańskiego Jeruzalem.

Wspomnijmy ich w modlitwie,

nie zapominajmy o nich,

bo liturgia w parafialnym kościele,

pozwała nam na więź z nimi, wspólnotę.

A mamy im wiele do zawdzięczenia!

### **Naucz nas liczyć dni nasze, byśmy zdobyli mądrość serca...**

Nikt z nas nie wie, jaka liczba dni jest mu przeznaczona,

czasem, owszem, próbujemy liczyć i mówimy,

że ten a ten dożył bardzo pięknego wieku,

a inny odszedł tak wcześnie...

Nie o liczbę jednak chodzi, ale o mądrość,

o sam fakt poczucia, że przemijamy,

oraz – co najważniejsze – że w całości zależymy od Boga.

Na waszej stronie internetowej, w treści ogłoszeń czytam:

*Dziś uroczymy dziękujemy Panu Bogu za dar naszej parafii,  
w której od 100 lat nasi przodkowie, a teraz my  
możemy gromadzić się przy Sercu Pana Jezusa.*

I dodam:

**... byśmy zdobyli mądrość serca...**

**... Bożego Serca.**

**Siostry i Bracia, wspólnota Żywego Kościoła  
p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa,  
z Księdzem Proboszczem na czele ...**

„Jeśli razem z Chrystusem powstałście z martwych,  
szukajcie tego, co w górze,  
gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga.  
Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi.  
Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu”.

To są słowa, które każdy chrześcijanin  
powinien uznawać za swoją życiową wskazówkę.

„Szukaj tego, co w górze!” –  
to inna formuła „wyptyń na głębię!”.

Tego właśnie chce od nas Bóg:  
dążenia do tych wartości, które są nieprzemijające.  
Po prostu: do wiary w Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela!  
Te słowa z Listu do Kolosan,  
które usłyszeliście w drugim czytaniu,  
absolutnie nie stoją w sprzeczności z wyznaniem psalmisty,  
że Bóg obraca w proch człowieka,  
ani z tym filozofowaniem Koheleta,  
o którym napisano już wielkie księgi.

Absolutnie nie. Wręcz przeciwnie!

„Marność nad marnościami, powiada Kohelet,  
marność nad marnościami – wszystko jest marnością.”

Ta jedna z najbardziej refleksyjnych  
i filozoficznych ksiąg Starego Testamentu.  
jest świadectwem głębokiego namysłu  
nad ludzkim losem, czasem i sensem życia.

To oczywiście tekst, który skłania do zadumy nad przemijaniem,  
ale też przede wszystkim nad tym, czym naprawdę jest mądrość.  
Kohelet nie ucieka przed oczywistością:  
wszystko, co ludzkie, jest ulotne.

Każdy z nas to wie: życie, bogactwo, sukcesy, radości, cierpienia  
– wszystkie one przemijają,  
tak jak przemija dzień i noc, lato i zima.  
Nawet człowiek, który osiąga szczyty,  
zdobywa mądrość, gromadzi majątek, zyskuje szacunek –  
nie jest w stanie zatrzymać biegu czasu,  
ani zabezpieczyć swojego dziedzictwa przed zapomnieniem.

### **Siostry i Bracia...**

Przemijanie jednak, zdaniem Mędrca,  
nie jest przyczynkiem do rozpacz, lecz do przebudzenia.  
I bardzo ważne jest, żebyśmy o tym nie zapomnieli.  
Gdy zdajemy sobie sprawę, że wszystko, co doczesne, jest nietrwałe,  
zaczynamy patrzeć na życie z innej perspektywy.  
To nie dążenie do wielkości,  
lecz pokora wobec czasu pozwala zbliżyć się do prawdy o nas samych.

„Przebudzić się” to „spojrzeć w górę,  
gdzie przebywa Chrystus”.  
Taki jest sens naszej wiary,  
taka jest rola naszych kościołów,  
w których przyjmujemy chrzest, karmimy się Eucharystią  
i ostatecznie,  
w których nas żegnają w czasie pogrzebowych ceremonii.  
Jak możemy świadomie to przeżywać?  
Prawdziwa mądrość według Koheleta  
nie polega na zdobywaniu bogactw,  
lecz na rezygnacji z iluzji.  
Człowiek mądry nie traci czasu na pogoń za tym, co nietrwałe.  
Zamiast tego cieszy się chwilą,  
dostrzega piękno prostych rzeczy  
i akceptuje rzeczywistość taką, jaka jest.  
Taką, jaką chce jej Bóg...

## **Drodzy bieruńscy parafianie...**

Już w XIII i XIV wieku pojawiły się pierwsze wzmianki o Bieruniu.

Minęły wieki, bardzo dramatyczne dla naszych śląskich ziem,  
w końcu sto lat temu, w 1925 r.,

Bijasowice, Zabrzeg, Czarnuchowice

i Nowy Bieruń utworzyły parafię,

która związana jest z kościołem

Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bieruniu Nowym.

Budynek świątyni wcześniej był kościołem ewangelickim.

W 1922 roku został odkupiony i 5 listopada 1922 r.

konsekrowany przez ks. Mateusza Bieloka,

dziekana z Bierunia Starego, na świątynię katolicką.

W roku następnym mianowany został

pierwszy administrator tymczasowej parafii.

Został nim ks. Franciszek Linek.

Starania wiernych o ustanowienie parafii w Bieruniu Nowym

zostały uwieńczone sukcesem dwa lata później.

1 sierpnia 1925 r. bp katowicki erygował parafię Nowy Bieruń

przyłączając ją jednocześnie do dekanatu mysłowickiego.

Cieszę się, że mogę tu dzisiaj z Wami być.

Cieszę się, zasłuchany jednocześnie w to, co Słowo Boże

ma Wam i mnie w ten jubileusz do powiedzenia.

## **Co mówi Jezus?**

Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole.

I rozważał w sobie: „Co tu począć?

Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów”.

I rzekł: „Tak zrobię: zburzę moje spichlerze,

a pobuduję większe i tam zgromadzę całe moje zboże i dobra.

I powiem sobie: Masz wielkie dobra, na długie lata złożone;

odpoczywaj, jedz, pij i używaj!”

Lecz Bóg rzekł do niego:

„Głupcze, jeszcze tej nocy zażądadają twojej duszy od ciebie;

komu więc przypadnie to, co przygotowałeś?”;

Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie  
jest bogaty u Boga”.

W pewnym sensie Pan Jezus powtarza mądrość Koheleeta –  
wszystko na tej ziemi przemija,  
a to, co wartościowe jest zupełnie gdzie indziej.

Pan Jezus jednak precyzuje:

„być bogatym u Boga” oznacza coś więcej,  
niż „skarby gromadzić dla siebie”.

Trzeba więc liczyć dni swoje, aby zdobyć mądrość serca,  
i odkryć, jakie to skarby mogę, potrafię i chcę zgromadzić u Boga.  
Dzisiaj, w stulecie parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa,  
warto przypomnieć sobie, że o tym Sercu mówimy:

**Sprawiedliwości i miłości skarbnico.**

**Dobroci i miłości pełne.**

**Cnót wszelkich bezdenna głębino.**

Sprawiedliwość i miłość, dobro i cnoty...

Oto prawdziwe skarby, moi drodzy, bieruńscy parafianie,  
choć rzadko się dzisiaj o nich mówi, oto prawdziwe skarby!

Sprawiedliwość i miłość, dobro i cnoty...

Dobrze byłoby, abyście zapamiętali to  
i jak najczęściej tę listę powtarzali.

W świecie, w którym sprawiedliwości wszyscy usiłujemy się doszukać,  
miłość zepsuto i wykrzywiono zastępując romantycznością,  
ale i grzechem niewierności,

dobro zapomniano,

a o cnotach nawet przestano mówić.

Musimy jaśnieć w tym świecie jako obrońcy tych właśnie wartości.

Musimy temu światu o tych wartościach mówić.

To są nasze skarby!

## **Siostry i Bracia...**

Jubileusz nadziei, który przeżywamy w tym roku, stulecie parafii, ale i naszej archidiecezji, są szansą na to, żeby się zatrzymać.

Policzyć dni nasze! Jest ich wiele.

Policzyć i... przemienić oblicze tego świata.

Papież Franciszek rozpoczynając jubileusz roku 2025

napisał do wiernych całego świata:

Nieprzewidywalność przyszłości rodzi niekiedy sprzeczne uczucia:

od ufności do lęku, od pogody ducha do zniechęcenia,

od pewności do zwątpienia.

Często spotykamy osoby zniechęcone,

które patrzą w przyszłość ze sceptycyzmem i pesymizmem,

jakby nic nie mogło dać im szczęścia.

Oby Jubileusz był dla wszystkich okazją do ożywienia nadziei.

Słowo Boże pomaga nam znaleźć ku temu powody.

Tak, Słowo Boże zawsze pomaga znajdować powody

do ożywienia nadziei.

Dzisiaj poprzez to, że uczy nas liczyć dni nasze,

i choć paradoksalnie – mówi o przemijaniu

i mogłoby się wydawać smutne,

w rzeczywistości jest pełne nadziei.

Marność nad marnościami?

Owszem.

Ale i „naucz nas liczyć dni nasze”,

a przede wszystkim

„szukajcie tego, co w górze”.

Nie przestawajcie szukać, drodzy, bieruńscy parafianie.

Szukajcie, a znajdziecie.

A przede wszystkim: nigdy nie traćcie nadziei.

Niech Pan będzie z Wami!

Amen.

Ks. Bp Marek Szkudło